

**BS/122/2011**

---

PEWNOŚĆ GŁOSOWANIA,

---

PREFERENCJE NIEZDECYDOWANYCH

---

ORAZ ALTERNATYWY,

---

PRZEWIDYWANIA I OBAWY

---

WYBORCZE

---



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku  
13 stycznia 2011 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Kampania wyborcza weszła w decydującą fazę. Mimo toczących się debat, wyborczych spotów i rosnącej temperatury życia politycznego zainteresowanie wyborami nie zwiększyło się w jakiś spektakularny sposób. Nie przybywa osób, które są zdecydowane wziąć udział w październikowym głosowaniu. We wrześniu, na nieco ponad trzy tygodnie przed terminem wyborów, udział w nich zadeklarowało 61% ankietowanych – w zasadzie tyle samo co miesiąc wcześniej. Jednocześnie od sierpnia do września wzrósł odsetek tych, którzy jednoznacznie odrzucają udział w wyborach. Czy Polacy pójdą do urn? Jakie poglądy dominują w ostatnich przedwyborczych tygodniach, jakie motywacje przyświecają wyborcom? Między innymi te problemy były przedmiotem naszego sondażu<sup>1</sup>.

### **CZY POLACY CHCĄ IŚĆ NA WYBORY?**

Osoby deklarujące udział w wyborach poprosiliśmy o ocenę pewności swej decyzji uczestniczenia w nich. Badani określali własne zdecydowanie co do udziału w wyborach za pomocą 11-punktowej skali od „0” do „100”.

Mimo zbliżającego się terminu głosowania pewność Polaków co do tego, że wezmą udział w wyborach, raczej maleje, niż wzrasta. We wrześniu 58% zadeklarowanych uczestników głosowania było całkowicie pewnych (na 100 procent), że weźmie w nim udział, dalsze 13% było o tym przekonanych na 90 procent. Miesiąc wcześniej odsetki te wynosiły odpowiednio 61% i 15%, czyli determinacja do udziału w wyborach spadła o 5 punktów procentowych. W przypadku co dziesiątej osoby zapowiadającej udział w głosowaniu (11%) prawdopodobieństwo pójścia do urn jest niewielkie – sami badani oceniają je na co najwyżej 50 procent. Dalsze 16% zadeklarowanych wyborców z większą stanowczością zakłada, że weźmie udział w wyborach (prawdopodobieństwo na 60–80 procent). W porównaniu z sierpniem odsetek wyborców niepewnych swego udziału w głosowaniu (określających jego prawdopodobieństwo na co najwyżej 80 procent) wzrósł o 3 punkty.

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (256) przeprowadzono w dniach 8–14 września 2011 roku na liczącej 1077 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Tabela 1

W jakim stopniu, na ile procent jest Pan(i) zdecydowany(a) wziąć udział w wyborach? (Oceny według skali 0–100%)	Odpowiedzi osób deklarujących udział w wyborach według terminów badań	
	VIII '11 (N=633)	IX '11 (N=651)
	w procentach	
Na nie więcej niż 50 procent	10	11
Na 60–70 procent	6	6
Na 80 procent	8	10
Na 90 procent	15	13
Na 100 procent	61	58
Trudno powiedzieć	1	2
Średnia	89,52	88,22
Odchylenie standardowe	18,42	19,22

Nadal w największym stopniu pewni swego udziału w wyborach są zwolennicy dwóch najbardziej liczących się ugrupowań – PO oraz PiS, w mniejszym stopniu zaś potencjalni wyborcy SLD oraz PSL. Warto zauważyć, że odsetek badanych, którzy na sto procent zdecydowani są iść do urn 9 października, jest najwyższy wśród zwolenników pozostałych ugrupowań mających mniejsze poparcie.

Zapewne zmniejszająca się przewaga PO nad PiS sprawiła, że w przedwyborczych sondażach zwolennicy rządzącej partii nie okazują się mniej zdecydowani co do udziału w wyborach niż sympatycy najgroźniejszego jej konkurenta. Elektorat PO, przynajmniej jeśli chodzi o deklaracje, zmotywowany jest do pójścia na wybory co najmniej równie silnie jak elektorat PiS – tradycyjnie uchodzący za bardziej zdyscyplinowany i silniej identyfikujący się z popieraną partią.

Tabela 2

W jakim stopniu, na ile procent jest Pan(i) zdecydowany(a) wziąć udział w wyborach? (Oceny według skali 0–100%)	Zdeklarowani wyborcy				
	PO	PiS	SLD	PSL	pozostałych partii*
	w procentach				
Na nie więcej niż 50 procent	5	8	15	19	11
Na 60–70 procent	6	4	3	6	0
Na 80 procent	9	11	11	11	12
Na 90 procent	17	14	10	5	11
Na 100 procent	63	64	61	57	66
Trudno powiedzieć	0	0	0	2	0
Średnia	91,79	90,53	86,20	85,54	90,81
Odchylenie standardowe	14,35	16,98	24,50	20,24	16,43

\* Wyniki należy traktować z dużą ostrożnością ze względu na małą liczebność badanych deklarujących poparcie dla tych ugrupowań

Porównanie wrześnieowych deklaracji z zapowiedziami z sierpnia pozwala stwierdzić, że sposób traktowania przez Polaków tegorocznych wyborów się zmienia. W sierpniu mogliśmy powiedzieć, że „nadchodzące wybory wydają się być traktowane przez dużą część wyborców przede wszystkim w kategoriach starcia dwóch najsilniejszych ugrupowań politycznych – PO oraz PiS”. Na nieco ponad trzy tygodnie przed dniem wyborów nie jest to już takie pewne – wprawdzie determinacja zwolenników obu najbardziej liczących się partii do udziału w wyborach jest nadal wyższa niż pozostałych, jednak widać, że Polacy zaczynają poszukiwać także innych możliwości niż tylko lokowanie się w dwubiegunowym układzie. W porównaniu z sierpniem w podobnej skali stopniała mobilizacja wśród wyborców PiS i PO, natomiast wyraźnie wzrosła pewność udziału w wyborach wyborców PSL oraz sympatyków pozostałych partii, czyli m.in. Ruchu Palikota i PjN. Zdecydowanie wyborców SLD do udziału w wyborach w zasadzie się nie zmieniło.

Tabela 3

W jakim stopniu, <b>na ile procent</b> jest Pan(i) zdecydowany(a) wziąć udział w wyborach?	Średnie ocen według terminów badań	
	VIII '11	IX '11
<b>Ogół badanych deklarujących udział w wyborach</b>	89,52	88,22
<b>Elektoraty partii politycznych</b>		
Platforma Obywatelska RP	93,22	91,79
Prawo i Sprawiedliwość	92,15	90,53
Polskie Stronnictwo Ludowe	80,37	86,20
Sojusz Lewicy Demokratycznej	85,97	85,54
Pozostałe ugrupowania*/**	82,24	90,81
<b>Niezdecydowani</b>	86,74	81,82

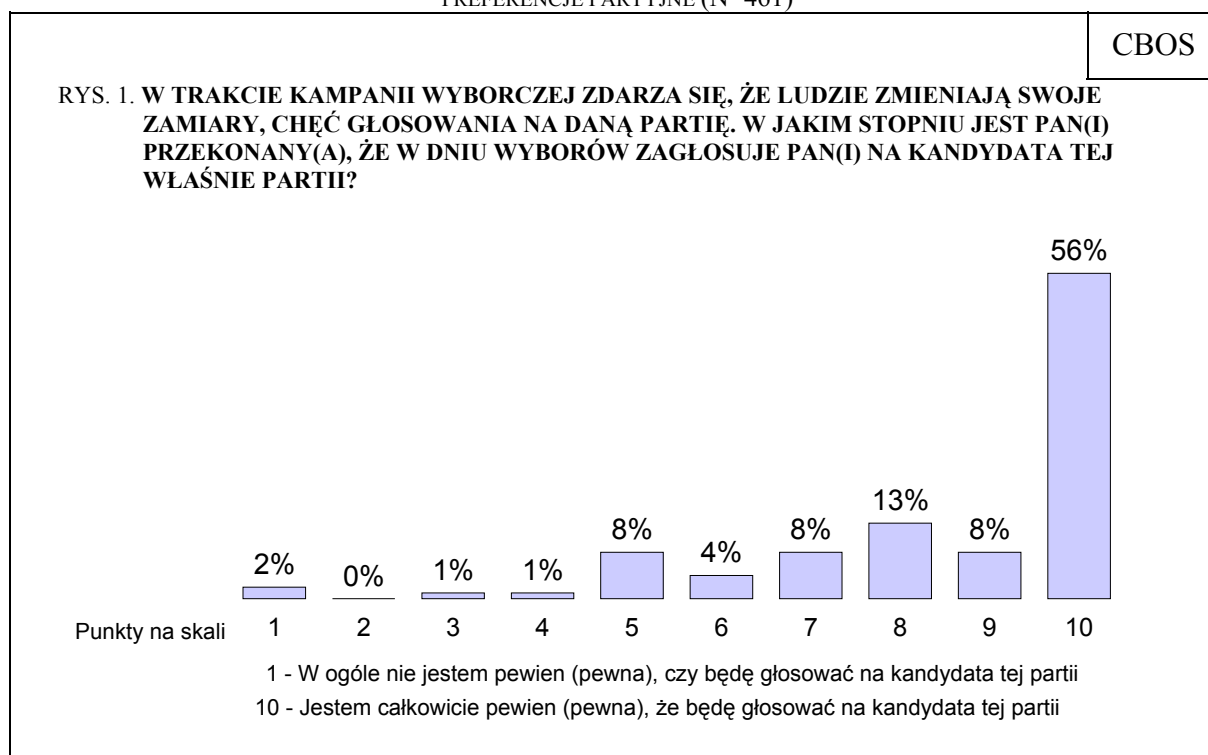
\*W zestawieniu uwzględniono ugrupowania, dla których deklarowane poparcie wynosi nie mniej niż 4%. Wyniki dla pozostałych partii podano łącznie

\*\*Wyniki dla tych ugrupowań należy traktować z dużą ostrożnością ze względu na małą liczebność badanych deklarujących dla nich poparcie

### PEWNOŚĆ WYBORU

Zdeklarowani wyborcy mający sprecyzowane sympatie partyjne stanowią 43% ogółu uprawnionych do głosowania i od sierpnia ich liczba się nie zmieniła. Ponad połowa wyborców jest całkowicie pewna, że będzie głosować na wybraną przez siebie partię (56%, co stanowi zaledwie 24% ogółu uprawnionych do głosowania). Jedna piąta (21%) określa swoją decyzję jako bardzo prawdopodobną (pewność 80-90 procent). W przypadku 12% wyborców mających określone preferencje wyborcze można powiedzieć, że ich decyzja jest jeszcze chwiejna, ponieważ określają oni prawdopodobieństwo oddania głosu na popieraną obecnie partię na co najwyżej 50 procent.

ODPOWIEDZI OSÓB DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W WYBORACH I MAJĄCYCH SPRECYZOWANE  
PREFERENCJE PARTYJNE (N=461)



W ciągu miesiąca poprzedzającego sondaż Polacy w zasadzie nie zmienili siły poparcia dla wybranej przez siebie partii. Potencjalni wyborcy w takim samym stopniu jak miesiąc wcześniej zdecydowani są przełożyć swoje sondażowe deklaracje na faktyczne decyzje wyborcze. Przeciętna deklarowana pewność głosowania na daną partię, mierzona na 10-stopniowej skali praktycznie się nie zmieniła i wynosi 8,61.

Tabela 4

W jakim stopniu jest Pan(i) przekonany(a), że w dniu wyborów zgłoszuje Pan(i) na kandydata tej właśnie partii?	Odpowiedzi osób deklarujących udział w wyborach i mających sprecyzowane preferencje partyjne według terminów badań		
	VII '11	VIII '11	IX '11
Punkty na skali:	w procentach		
1 – 4	4	4	4
5 – 6	17	12	12
7 – 8	16	22	21
9 – 10*	63 (54)	63 (56)	64 (56)
Średnia	8,49	8,60	8,61
Odchylenie standardowe	2,09	1,97	2,03

\* W nawiasach podano odsetek odpowiedzi wskazujących na całkowitą pewność wyboru (punkt 10 na skali)

Stosunkowo najbardziej pewne swoich zwolenników mogą być PiS, PSL, SLD oraz, w minimalnie mniejszym stopniu, PO. Średni deklarowany stopień niezmienności decyzji elektoratów na 10-punktowej skali jest w przypadku trzech pierwszych partii zbliżony i wynosi: 8,68 punktu – PiS, 8,67 – SLD i 8,63 – PSL. Elektorat PO określał swoją pewność głosowania przeciętnie na 8,59.

Obecnie PSL i SLD dysponują nieco liczniejszą grupą zwolenników całkowicie pewnych swej decyzji wyborczej (odpowiednio: 67% i 66%) niż partie wyznaczające dotąd główną oś podziałów na scenie politycznej – PO (64%) i PiS (63%).

Tabela 5

W jakim stopniu jest Pan(i) przekonany(a), że w dniu wyborów zgłosuje Pan(i) na kandydata tej właśnie partii?	Punkty na 10-punktowej skali, na której 1 oznacza „w ogóle nie jestem pewien (pewna), czy będę głosować na tę partię”, a 10 – „jestem całkowicie pewien(pewna), że będę głosować na tę partię”				Średnia na skali	Odchylenie standardowe
	1-4	5-6	7-8	9-10**		
	w procentach					
<b>Ogół badanych deklarujących udział w wyborach i mających sprecyzowane preferencje partyjne (N=463)</b>	4	12	21	64 (56)	8,61	2,03
<b>Elektoraty partii politycznych</b>						
Platforma Obywatelska RP	2	14	20	64 (53)	8,59	1,95
Prawo i Sprawiedliwość	4	9	24	63 (58)	8,68	2,02
Sojusz Lewicy Demokratycznej	4	10	20	66 (59)	8,67	2,22
Polskie Stronnictwo Ludowe	3	8	22	67 (61)	8,63	2,13
Pozostałe ugrupowania*/***	6	16	16	62 (60)	8,46	2,35

\* W zestawieniu uwzględniono ugrupowania, dla których deklarowane poparcie wynosi nie mniej niż 4%.

Wyniki dla pozostałych partii podano łącznie

\*\* W nawiasach podano odsetek odpowiedzi wskazujących na całkowitą pewność wyboru (punkt 10 na skali)

\*\*\* Wyniki dla pozostałych ugrupowań należy traktować z dużą ostrożnością, ze względu na małą liczebność badanych deklarujących dla nich poparcie

W porównaniu z deklaracjami z sierpnia widać – tak jak w przypadku deklaracji pewności pójścia na wybory – że we wrześniu najbardziej upewnili się w swoich decyzjach wyborczych zwolennicy SLD, PSL oraz mniej liczących się partii, czyli m.in. Ruchu Palikota i PJN. Natomiast spadła siła wyborczych motywacji zwolenników obu partii rozgrywających – zarówno PO, jak i PiS.

Tabela 6

W jakim stopniu jest Pan(i) przekonany(a), że w dniu wyborów zgłosuje Pan(i) na kandydata tej właśnie partii?	Średnie ocen według terminów badań		
	VII '11	VIII '11	IX '11
<b>Ogół badanych deklarujących udział w wyborach i mających sprecyzowane preferencje partyjne</b>	8,49	8,60	8,61
<b>Elektoraty partii politycznych</b>			
Prawo i Sprawiedliwość	9,06	8,89	8,68
Sojusz Lewicy Demokratycznej	7,88	7,98	8,67
Polskie Stronnictwo Ludowe	7,97	8,14	8,63
Platforma Obywatelska RP	8,55	8,82	8,59
Pozostałe ugrupowania*/**	7,72	7,29	8,46

\* W zestawieniu uwzględniono ugrupowania, dla których deklarowane poparcie wynosi nie mniej niż 4%. Wyniki dla pozostałych partii podano łącznie

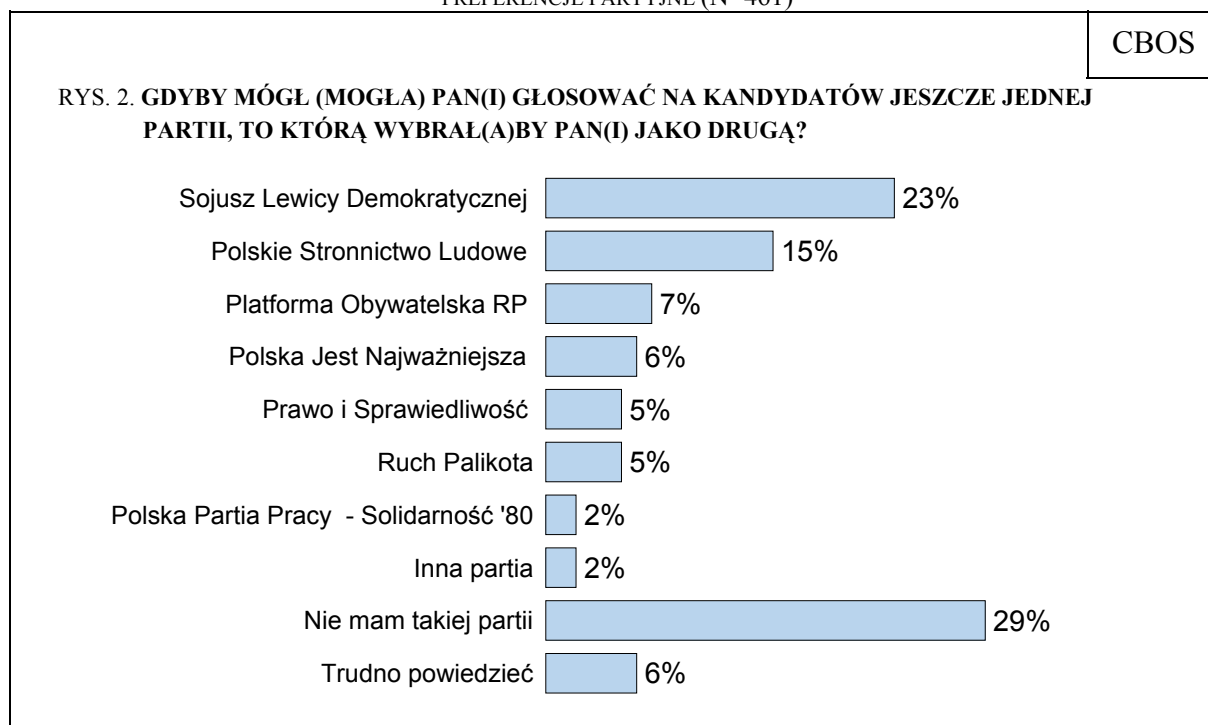
\*\* Wyniki dla tych ugrupowań należy traktować z dużą ostrożnością ze względu na małą liczebność badanych deklarujących dla nich poparcie

#### ALTERNATYWY WYBORCZE

Podobnie jak w sierpniu, ugrupowaniem, w którym zadeklarowani wyborcy najczęściej upatrują alternatywy dla popieranej partii, jest SLD (23%). Drugie miejsce wśród ugrupowań ewentualnie branych pod uwagę – z wyraźnie jednak słabszym wynikiem – zajmuje PSL (15%). Niewielkie możliwości powiększenia swego obecnego stanu posiadania o głosy wyborców innych ugrupowań ma PO – 7% potencjalnych uczestników wyborów opowiadających się za którąś z pozostałych partii bierze pod uwagę możliwość głosowania na główne ugrupowanie rządzące. Niemal równie często jako partia „drugiego wyboru” brany jest pod uwagę PJN (6%). Pozostałe partie – PiS i Ruch Palikota – mają jeszcze mniejszą siłę przyciągania – co dwudziesty zwolennik innych ugrupowań dostrzega alternatywę dla swego obecnego wyboru w którejś z tych partii (po 5%).



ODPOWIEDZI OSÓB DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W WYBORACH I MAJĄCYCH SPRECYZOWANE  
PREFERENCJE PARTYJNE (N=461)



W ostatnich miesiącach partyjne sympatie wyborców zmieniły się w niewielkim stopniu. W stosunku do sierpnia jako alternatywa wyborcza nieco zyskały SLD oraz PSL, nieznacznie straciła natomiast PO. Poprawiły się także notowania Ruchu Palikota jako partii „drugiego wyboru”, wskazania na to ugrupowanie są obecnie najlepsze w jego krótkiej historii. W zasadzie nie zmienił się odsetek Polaków zdecydowanych głosować tylko na jedną partię i niebiorących pod uwagę żadnej innej alternatywy.

Tabela 7

Gdyby mógł (mogła) Pan(i) głosować na kandydatów jeszcze jednej partii, to którą wybrał(a)by Pan(i) jako drugą?*	II/III 2009 (N=912)	X 2010 (N=548)	V 2011 (N=565)	VII 2011 (N=433)	IX 2011 (N=459)
	w procentach				
Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD)	14	21	19	22	23
Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL)	13	12	11	12	15
Platforma Obywatelska RP (PO RP)	12	9	9	9	7
Polska Jest Najważniejsza (PJN)	-	-	3	5	6
Prawo i Sprawiedliwość (PiS)	7	5	5	3	5
Ruch Palikota	-	3	2	2	5
Polska Partia Pracy – Solidarność '80 (PPP)	2	1	0	1	2
Inna partia	24	11	10	11	2
Nie mam takiej partii	20	30	33	30	29
Trudno powiedzieć	7	7	7	6	6

\* Na pytanie odpowiadały osoby deklarujące udział w wyborach i mające sprecyzowane preferencje partyjne

Wciąż wysoka pozycja SLD w rankingu najbardziej popularnych alternatyw wyborczych jest konsekwencją faktu, że Sojusz pozostaje niezmiennie główną partią alternatywną dla najliczniej reprezentowanych wyborców PO. Sympatię dla ugrupowania Grzegorza Napieralskiego deklaruje więcej niż jedna trzecia zwolenników rządzącej partii (36%). Spora grupa sympatyków PO bierze też pod uwagę możliwość poparcia w wyborach ugrupowania, z którym PO tworzy koalicję rządową, czyli PSL (21%).

Sympatie wyborców PO są odwzajemniane, choć nie tak jednoznacznie jak wcześniej, przez elektorat SLD. Możliwość głosowania na partię Donalda Tuska bierze pod uwagę 23% wyborców Sojuszu. Wyborcy ugrupowania, któremu przewodniczy Grzegorz Napieralski, tylko niewiele rzadziej myślą również o tym, czy nie głosować na PSL (19%). Warto zauważyć, że nieoczekiwanie część wyborców SLD rozważa możliwość wyborczego wsparcia PiS (17%) – partii, od której zwolennicy SLD dość wyraźnie się dotąd odcinali.

Alternatywy wyborcze zwolenników PSL są dość rozproszone – wyborcy tego ugrupowania najczęściej skłonni byłiby poprzeć jeszcze PO lub SLD (po 16% wskazań), ale spora grupa odczuwa pewne sympatie także do PiS (12%).

Tabela 8

Gdyby mógł (mogła) Pan(i) głosować na kandydatów jeszcze jednej partii, to którą wybrał(a)by Pan(i) jako drugą?	Elektoraty				
	PO (N=228)	PSL (N=37)	PiS (N=126)	SLD (N=45)	pozostałych partii (N=22)**
	w procentach				
Platforma Obywatelska RP (PO RP)	-	16	9	23	18
Polska Jest Najważniejsza (PJN)	4	2	10	2	5
Polska Partia Pracy – Solidarność '80 (PPP)	0	6	3	6	4
Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL)	21	-	9	19	0
Prawo i Sprawiedliwość (PiS)	4	12	-	17	10
Ruch Palikota	5	3	5	8	8
Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD)	36	16	11	0	13
Inna partia	2	0	5	0	3
Nie mam takiej partii	24	29	40	23	31
Trudno powiedzieć	5	16	8	2	8

\* Na pytanie odpowiadały osoby deklarujące udział w wyborach i mające sprecyzowane preferencje partyjne

\*\* Wyniki dla tych ugrupowań należy traktować z dużą ostrożnością, ze względu na małą liczebność badanych deklarujących poparcie dla tych ugrupowań

Prawo i Sprawiedliwość to jedyna partia, której zwolennicy w największym stopniu nie widzą możliwości głosowania na jakiegokolwiek inne ugrupowanie niż to, które popierają (40%). Poza największym odsetkiem wiernych wyborców, wśród zadeklarowanych

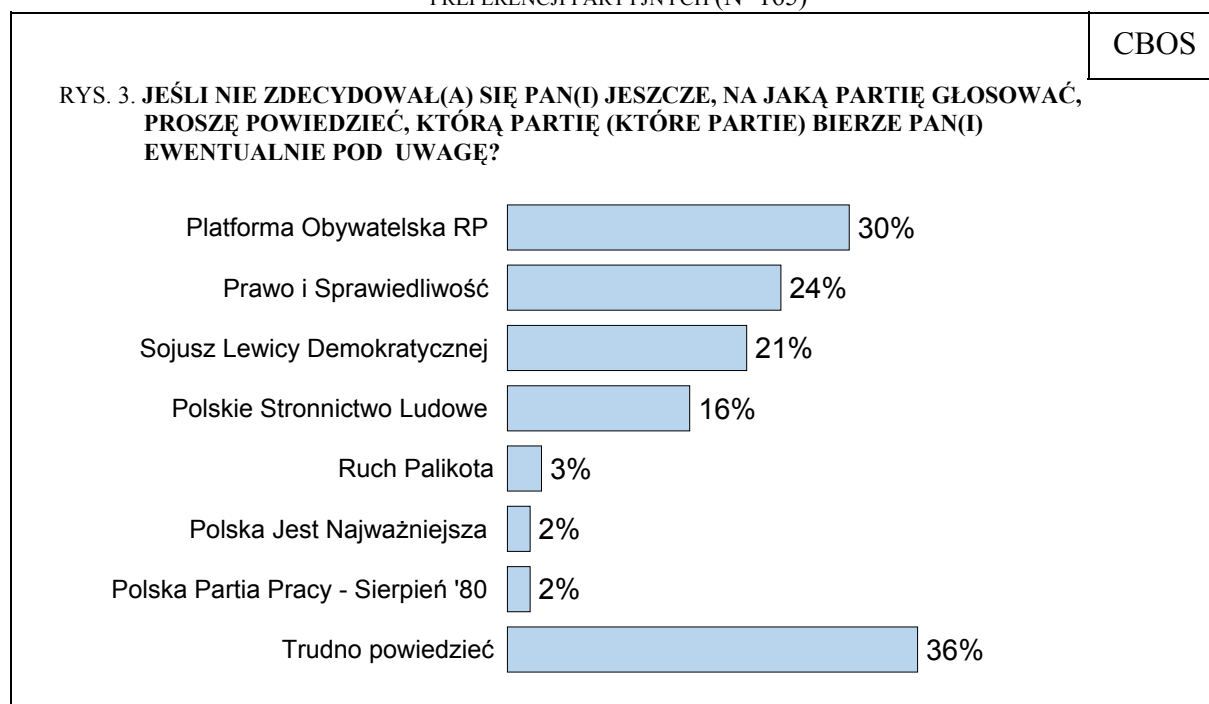
zwolenników PiS znajdują się jednak osoby biorące pod uwagę głosowanie na inne ugrupowania – począwszy od SLD (11%), PJN (10%), po PSL, a nawet PO (po 9%).

Relatywnie spory odsetek „monopartyjnych” wyborców (31%) mają również mniej liczące się ugrupowania, które ze względu na małą liczbę zwolenników w próbie trudno byłoby zbadać samodzielnie, takie jak Ruch Palikota czy PJN, a spośród pozostałych ugrupowań także PSL (29%). Wśród wyborców PO i SLD odsetek „bezalternatywnych” zwolenników nie przekracza jednej czwartej (odpowiednio: 24% i 23%).

### PREFERENCJE NIEZDECYDOWANYCH

Mimo zbliżającego się terminu wyborów ponad jedna czwarta zgłaszających chęć uczestniczenia w nich (26%) wciąż nie wie, na kogo głosować. To większy odsetek niż elektoraty każdej z partii poza ugrupowaniem rządzącym, czyli PO. Jeśli tak duża liczba niezdecydowanych wyborców zdecyduje się pójść do urn, wiele może się zdarzyć i obecny układ sił może się jeszcze znacząco zmienić.

ODPOWIEDZI OSÓB DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W WYBORACH, ALE NIEMAJĄCYCH SPRECYZOWANYCH PREFERENCJI PARTYJNYCH (N=165)



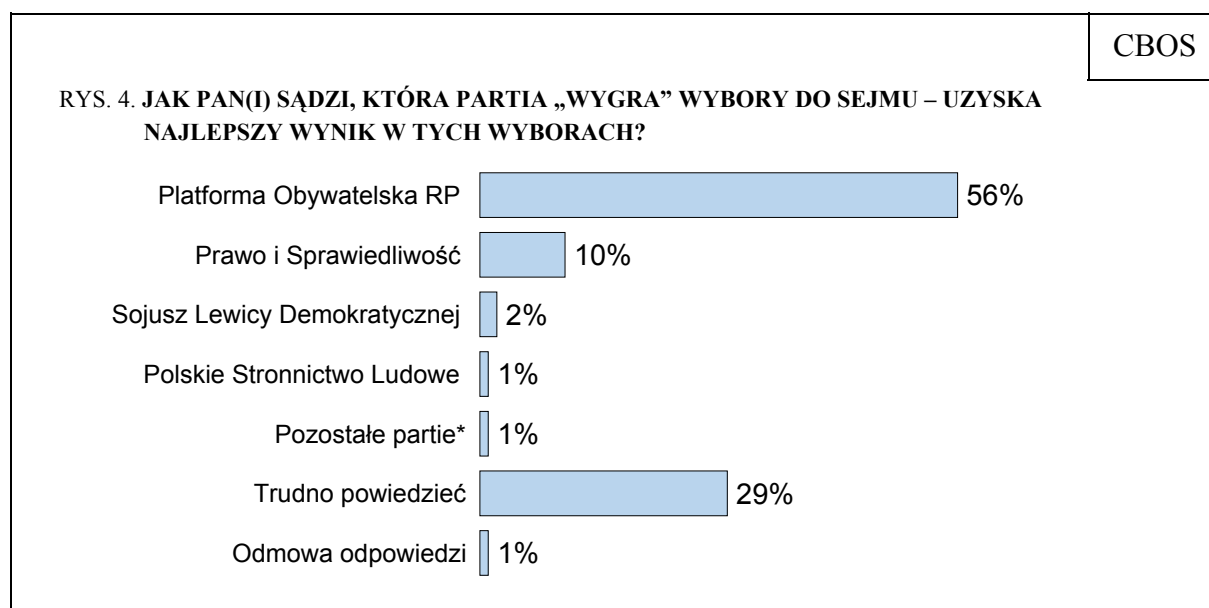
Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wskazać więcej niż jedną taką partię

We wrześniu największym zainteresowaniem niezdecydowanych wyborców cieszyła się PO, na rządzące ugrupowanie skłonna byłaby głosować prawie jedna trzecia tej grupy (30%). W mniejszym stopniu wyborcy niezdecydowani gotowi są poprzeć PiS (24%), a także

SLD (21%). O głosy niezdecydowanych uczestników wyborów ma szanse zabiegać PSL, potencjalnie cieszący się wsparciem 16% tej grupy. Pozostałe ugrupowania mają wśród niezdecydowanych wyborców wyraźnie mniejsze szanse – Ruch Palikota popiera 3% z nich, a PJN i Polską Partię Pracy po 2%. Ponad jedna trzecia niezdecydowanych nie potrafi wskazać żadnej partii, którą gotowa byłaby ewentualnie poprzeć (36%). Z dużym prawdopodobieństwem można zakładać, że jeśli ta sytuacja utrzyma się do dnia wyborów, to ta grupa zadeklarowanych wyborców faktycznie nie pójdzie głosować.

### PRZEWIDYWANIA I OBAWY WYBORCZE

Zdaniem większości Polaków wynik nadchodzących wyborów daje się przewidzieć. Ponad połowa badanych jest przeświadczona, że przez najbliższe cztery lata u steru rządów będzie nadal PO (56%). Znacznie mniej respondentów zakłada, że zwycięży główne ugrupowanie opozycyjne – PiS (10%). Do wyjątków należą osoby, które sądzą, że najlepszy wynik uzyska któraś z pozostałych partii liczących się na przedwyborczej scenie. Tylko niespełna co trzeci badany nie ma zdania w tej kwestii (29%).



\* Wyniki dla ugrupowań, które uzyskały poniżej 0,5% wskazań podano łącznie

O wyborczym sukcesie swojej partii w największym stopniu przekonani są zwolennicy PO, którzy niemal powszechnie typują ją na zwycięzcę wyborów. W sukces PO wierzą również wyborcy małych partii (77%), a także ponad połowa zwolenników SLD (56%) i PSL (53%). Nawet wśród sympatyków PiS większa grupa zakłada wygraną PO

(48%), niż stawia na wyborcze zwycięstwo PiS (34%). Również tak zwana milcząca większość, czyli osoby, które nie zamierzają uczestniczyć w wyborach, a także wyborcy niezdecydowani, którzy w dużej części prawdopodobnie także nie wezmą w nich udziału, zakładają raczej sukces PO w nadchodzących wyborach.

Tabela 9

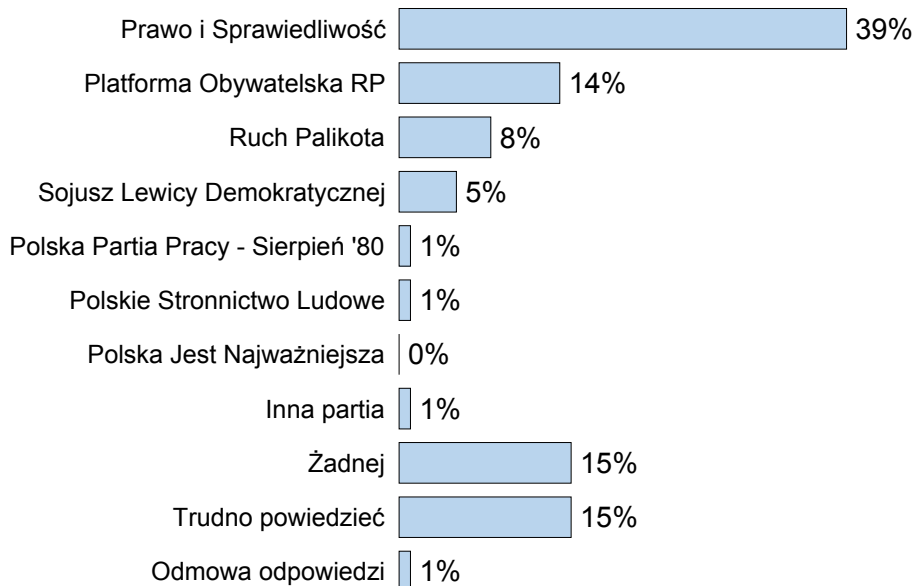
Jak Pan(i) sądzi, która partia „wygra” wybory do Sejmu – uzyska najlepszy wynik w tych wyborach?	Zdeklarowani wyborcy					Niemający preferencji N=164	Niegłosujący N=421
	PO N=229	PiS N=126	SLD N=45	PSL N=37	pozosta- łych partii N=22*		
	w procentach						
Platforma Obywatelska RP	92	48	56	53	77	43	46
Prawo i Sprawiedliwość	0	34	8	12	9	6	10
Sojusz Lewicy Demokratycznej	0	2	13	0	0	1	2
Polskie Stronictwo Ludowe	0	0	0	8	0	1	2
Inna partia	0	1	3	0	0	0	0
Trudno powiedzieć	8	15	20	28	14	49	40

\*\* Wyniki należy traktować z dużą ostrożnością, ze względu na małą liczebność badanych deklarujących poparcie dla tych ugrupowań

Generalnie, tegorocznym wyborcom trudno odmówić orientacji, jeśli chodzi o układ sił na scenie politycznej. Z jednej strony ostatnie cztery lata rządów PO, z drugiej kłopoty konkurentów, takie jak m.in. wyjście grupy znaczących polityków z PiS, niewątpliwie mogły utwierdzać opinię publiczną w przekonaniu o dominacji rządzącej partii na scenie politycznej. Stąd też jej przewaga nad głównym rywalem może wielu badanym wydawać się czymś trwałym. Taka definicja sytuacji i wyobrażenie o szansach wyborczych poszczególnych ugrupowań mogą mieć istotne konsekwencje dla decyzji i zachowań wyborczych Polaków. Przede wszystkim mogą osłabiać siłę motywacji wyborców PO, by iść na głosowanie – „bo i tak wygrają”. Natomiast motywacje do uczestniczenia w wyborach mogą być wzmacniane przez obawy przed zwycięstwem ugrupowania, którego się nie lubi.

Niemal dwie piąte Polaków (39%) deklaruje, że bałoby się wyborczego zwycięstwa PiS. W tym negatywnym rankingu partia Jarosława Kaczyńskiego zdecydowanie przoduje. Wyborczego sukcesu rządzącej PO boi się 14% respondentów. Pewne obawy części Polaków wywołały także dobry wynik w wyborach Ruchu Palikota – partii głoszącej, zwłaszcza w sferze obyczajowej, zbyt radykalne dla wielu postulaty i hasła (8%). Co dwudziesty badany nie życzyłby sobie wyborczego zwycięstwa SLD (5%). Pozostałe ugrupowania nie budzą zauważalnych obaw wyborców.

RYS. 5. ZWYCIĘSTWA KTÓREJ PARTII, OBAWIAŁ(A)BY SIĘ PAN(I) NAJBARDZIEJ?



Zwycięstwa PiS obawia się ponad trzy czwarte zwolenników PO, ponad połowa wyborców SLD oraz pozostałych, mniej liczących się ugrupowań, a także prawie połowa sympatyków PSL. Bałaby się go również niemal jedna trzecia wyborców niezdecydowanych oraz osób niewybierających się na wybory. Z kolei zwycięstwa PO nie chciałaby prawie połowa elektoratu PiS oraz prawie jedna trzecia zwolenników SLD.

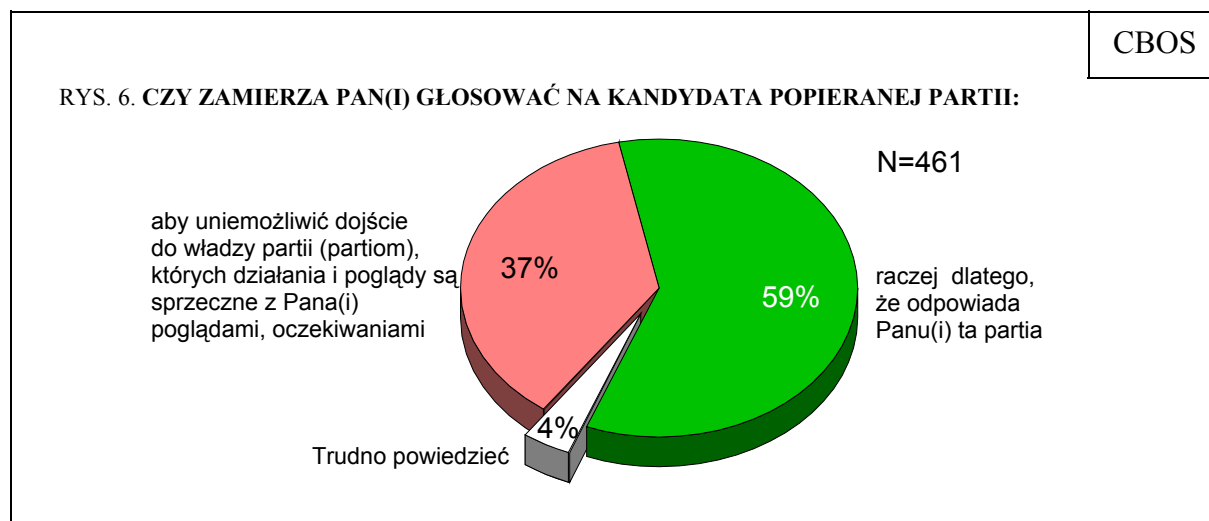
Ciekawe, że wyborczego sukcesu Ruchu Palikota w porównywalnym stopniu obawialiby się zarówno wyborcy PiS, jak i PO.

Tabela 10

Zwycięstwa której partii, obawiał(a)by się Pan(i) najbardziej?	Zdeklarowani wyborcy					Niemający preferencji N=164	Niegłosujący N=421
	PO N=229	PiS N=123	SLD N=43	PSL N=36	pozostałych partii N=22*		
	w procentach						
Platforma Obywatelska RP	-	49	30	14	23	11	9
Polska Jest Najważniejsza	0	0	0	0	0	0	1
Polska Partia Pracy – Sierpień 80	1	0	0	0	0	1	1
Polskie Stronnictwo Ludowe	0	2	4	-	3	1	2
Prawo i Sprawiedliwość	79	-	53	47	59	30	30
Ruch Palikota	10	11	4	4	3	12	7
Sojusz Lewicy Demokratycznej	3	18	-		9	5	2
Żadnej	4	11	7	19	3	20	23
Trudno powiedzieć	3	9	2	14	0	21	25

\*\* Wyniki należy traktować z dużą ostrożnością, ze względu na małą liczebność badanych deklarujących poparcie dla tych ugrupowań.

Przed obecnymi wyborami Polacy, przynajmniej jeśli chodzi o deklaracje, w większym stopniu kierują się „głosem serca” niż zimną kalkulacją polityczną. Ponad połowa zdeklarowanych wyborców mających określone preferencje (59%) deklaruje, że popiera tę, a nie inną partię, ponieważ mu ona odpowiada, a nie dlatego, by nie dopuścić do wygranej innej, której się obawia lub nie lubi. Do wyboru motywowanego negatywnie przyznaje się ponad jedna trzecia tej grupy wyborców (37%).



Pewni swych wyborczych decyzji w nieco większym stopniu są respondenci kierujący się motywacjami pozytywnymi niż ci, którzy chcą głosować na konkretną partię, żeby nie dopuścić do wyborczego zwycięstwa innego ugrupowania, którego się obawiają.

Tabela 11

Czy zamierza Pan(i) głosować na kandydata tej partii:	W jakim stopniu jest Pan(i) przekonany(a), że w dniu wyborów zagłosuje Pan(i) na kandydata tej właśnie partii?	
	Średnia na skali 1 – 10	Odchylenie standardowe
– raczej dlatego, że odpowiada Panu(i) ta partia	8,85	1,91
– aby uniemożliwić dojście do władzy partii (partiom), których działania i poglądy są sprzeczne z Pana(i) poglądami, oczekiwaniami	8,40	2,10
Trudno powiedzieć	6,38	2,13

Pozytywne motywacje, akceptacja danej partii lub jej programu przyświecają decyzjom wyborczym przede wszystkim zwolenników PiS, PSL, a także pozostałych mniej liczących się ugrupowań. Natomiast negatywne motywacje, w tym także motywacje typu „wybór mniejszego zła”, mają największe znaczenie w przypadku zwolenników SLD oraz PO – połowa wyborców tych partii przyznaje, że będzie głosować tak, a nie inaczej, przede

wszystkim dlatego, żeby nie dopuścić do wyborczego zwycięstwa partii, której ewentualnych rządów się obawia, czyli najprawdopodobniej PiS.

Tabela 12

Czy zamierza Pan(i) głosować na kandydata tej partii:	Elektoraty				
	PO (N=228)	PSL (N=37)	PiS (N=126)	SLD (N=45)	pozostałych partii (N=22)**
	w procentach				
– raczej dlatego, że odpowiada Panu(i) ta partia	50	74	77	50	61
– aby uniemożliwić dojście do władzy partii (partiom), których działania i poglądy są sprzeczne z Pana(i) poglądami, oczekiwaniami	48	20	23	50	24
Trudno powiedzieć	3	6	0	0	15

\* Na pytanie odpowiadały osoby deklarujące udział w wyborach i mające sprecyzowane preferencje partyjne

\*\*Wyniki należy traktować z dużą ostrożnością, ze względu na małą liczebność badanych deklarujących poparcie dla tych ugrupowań



Kampania wyborcza nie motywuje Polaków do większego udziału w zbliżającym się głosowaniu. W ostatnich tygodniach nie wzrosła gotowość do uczestniczenia w wyborach, a stopień determinacji do udziału w nich i pewność tej decyzji nawet nieco spadła. Nieznacznie zmienia się też dwubiegunowa orientacja wyborców – wprawdzie obie najbardziej liczące się partie nadal przyciągają najwięcej zwolenników, ale widać, że wyborcy poszukują także innych możliwości i rozwiązań. W stosunku do sierpnia wzrosła motywacja do uczestniczenia w wyborach w elektoratach innych partii niż PO i PiS.

Polacy w większości są przekonani, że w październikowych wyborach zwycięży PO, nawet wyborcy PiS w większej części nie przewidują wyborczego sukcesu swojej partii. Jednocześnie zaś zwolennicy PiS najsilniej są przekonani, że nie ma dla nich innego wyboru niż ta właśnie partia, natomiast wyborcy PO dużo rzadziej podzielają ten pogląd w stosunku do popieranego przez siebie ugrupowania. Powszechne w elektoracie PO przekonanie o wyborczym zwycięstwie może usypiać zwolenników tej partii, choć jednocześnie niechęć do konkurenta jest wciąż silną przesłanką do udziału w głosowaniu.

Opracował  
Krzysztof PANKOWSKI